Nr. 198. w Srodę | dnia 25. Sierpnia 1858.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr. na całe Prusy 2 tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu

Telegraficzne wiadomości.

Wiedeń, 23. Sierpnia. — Następca tronu otrzymał na chrzcie św., który się dziś o godzinie 2éj w Laxenburgu odbył imiona: Rudolf, Franciszek, Karol, Józef. Cesarskiem rozporządzeniem nowonarodzony został właścicielem pułku 19 piechoty.

Londyn, 24. Sierpnia. — Dzisiejszy Times oświadcza się stanowczo przeciw ustanowionéj konstytucyi multańsko-wołoskiéj przez konferencyą paryską i sądzi, że ta ustali unią na drodze ubocznéj, i zniesie wpływ Porty.— Dowódzca wyprawy ku biegunowi północnemu donosi, że w roku zeszłym przybył na morze lodowate północne, zimę śród lodów przepędził i teraz poszukuje okrętów Franklina. — Wczoraj uderzyły o siebie dwa pociągi na kolei żelaznéj oxfordskiéj i worchesterskiéj, w skutek czego 9 osób znalazło śmierć i wiele innych ciężko zostało rannych. Pociągi te były spacerowe. — Lord major londyński z burmistrzem z Nowego Jorku składali sobie wzajemne powinszowania za pomocą telegrafu atlantyckiego.

Berlin, 25. Sierpnia. — Najj. Pan raczył zamianować profesora i radzcę nadwornego Dr. Edwarda Martina w Jenie zwyczajnym profesorem akuszeryi przy tutejszym uniwersytecie i zwyczajnym członkiem deputacyi umiejętności do spraw lekarskich i potwierdzić wybór radzcy ziemstwa kredytowego von Koehne Deminskiego z Rittersberga dyrektorem ziemstwa bydgoskiego od św. Jana 1858 do tegoż dnia w r. 1864.

Berlin, 24. Sierpnia. — Najdostojniejsi goście w towarzystwie członków rodziny królewskiéj przybyli wczoraj o godzinie 10téj z Poczdamu pociągiem nadzwyczajnym do Berlina i objeżdżali miasto. O godzinie 1éj udali się z powrotem do Babelsberga. Wieczorem przejecheli się spacerem do nowego pałacu. Na obiedzie około godziny 8 byli oprócz orszakow, książe Wilhelm badeński, książe Pückler, angielski poseł, badeński poseł, minister wojny hr. Waldersee, minister skarbu v. Bodelschwingh i t. d. Na herbatę byli zaproszeni: nadmistrz ceremonii v. Stillfried, kapitan zamkowy v. Roeder, porucznik Stockmar.

— Elberfeldska gazeta pisze: jeden z najznakomitszych mężów będących w orszaku królowéj angielskiéj oświadczył, że królowa oddawna niebyła tak szczęśliwą, wesołą i zadowoloną, jak obecnie w kole swych krewnych pruskich. Podobnie mówią damy nadworne królowéj. Królowa Jmć bardzo ucieszona jest życzliwością ludu berlinskiego, o któréj miała sposobność po razy kilka przekonać się.

— Gaz. kolońska pisze: jest to w naturze spraw ludzkich, że do najważniejszych wypadków mieszają się często śmieszne rzeczy. Ostatnie uchwały bundestagowe w sprawie holsztyńskiéj niemogliśmy pochwalić, wyrzekliśmy naszą naganę w sposób bardzo łagodny, ponieważ niespodziewaliśmy się czego innego i wiedzieliśmy nadto, że nawet w najpomyślniejszym razie, gdyby nawet bundestag okazał niezwykłą energią, o najważniejszych prawach niemieckich w Szlezwigu i Holsztynie w układach obecnych z Danią mowy niebędzie. Zapisujemy przeto najnowszą uchwałę bundestagową z całą spokojnością i z lekkim westchnieniem do księgi czarnéj pod tytułem: »Szlezwig Holsztyn«. Mimo to gazeta elberfeldska nas burczy i chwali uchwałę bundestagową. Dziś atoli czytamy w korespondencyi berlinskiéj tegoż dziennika co następuje: niezadowolenie z powodu uchwały bundestagu z mowie będącéj tak jest wielkie we wszystkich kołach, że wyraz »bundestag« bez największéj goryczy i sarkazmu wymówionym być niemoże.

Najświeższe wiadomości. Bombardowanie Dszeddy, o którém na drodze telegraficznéj niedokładne powzięliśmy wyobrażenie, wywarło w Paryżu nieprzyjemne wrażenie. Urzędowe dzienniki wspominają o tem wydarzeniu z dziwną oziębłością, przez inne dzienniki przeziera się widoczna drażliwość francuska, że Anglicy wyprzedzili Francuzów i tym sposobem uniknęli współdziałania francuskiego. Times podobnie się niezgadza na to postępowanie swoich ziomków. Paryski korespondent pisujący do Independance Belge i przepowiadający niemal codzień rozwiązanie sprzymierza między Francyą a Anglią, widzi w tym wypadku zazdrość angielską, z powodu któréj Anglicy nie chcieli czekać na współdziałanie Francuzów i postanowili pokazać ludom mahometańskim swą wszechpotęgę na morzu Czerwonem. Jedynie już z tego powodu bombardowanie Dszeddy niemoże się podobać Francuzom. Równie Nord odwołując się do tanzimatu, według którego niewolno w całéj Turcyi tracić ludzi bez wyraźnego rozkazu z Konstantynopola, tego jest zdania, że Europa zadziwi się niezmiernie dowiedziawszy się o tym pośpiechu angielskim wcale nieprzyjaznym Francyi. Nord widzi w tym pośpiechu dowód słabości angielskiéj. Anglia pospieszyła z okazaniem swéj powagi tak dalece podupadłéj na wschodzie. Powinna przecie była myśléć także o swojéj polityce na zachodzie.

Pod wpływem tych wiadomości podpisano w Paryżu na d. 19. b. m. statut dla Księstw Naddunajskich. Wygotowano nakoniec w teoryi najnowszą konstytucyą w księstwach połączonych Multan i Wołoszczyzny. Ciekawi bardzo jesteśmy jaka się praktyka okaże na saméj ziemi wołoskiéj i multańskiéj. Podnoszą się głosy, że konstytucya ta niezaspokoi życzeń ludności tamecznéj. Ci Wołochowie, co przed pokojami w Paryżu starali się o wpływy, niebędą zadowoleni z nowéj konstytucyi, ponieważ niedosyć jest potężną i republikańską, właściwa zaś ludność Księstw Naddunajskich bodaj zrozumie tę zagmatwaną organizacyą i będzie się uważała za narzędzie panujących stronnictw. Na urzędowe ogłoszenie tych aktów publicznych czekać trzeba aż po ratyfikacyi ich, która przed upływem pięciu tygodni nienastąpi. Tymczasem znane są już szczególne w nich postanowienia.

Królestwo Polskie.

Podnosząca się od lat kilkunastu cena mieszkań w Warszawie wzrosła tak dalece, że kiedy dawniéj komorne rzadko kiedy dochodziło ⅙ części wydatków rocznych rodziny, dziś bardzo często przechodzi ¼ części takowych.

Przy ogólnéj drożyznie odkładanie na komorne ¼ części rocznego dochodu, który często na inne potrzeby zaledwie wystarcza, jest niezaprzeczenie bardzo uciążliwe.

Kilka artykułów zamieszczonych w roku zeszłym w gazetach warszawskich dotknęło tego przedmiotu, lecz żaden z nich niepodał środka mogącego wpłynąć na obniżenie ceny mieszkań miejscowych, a nawet o ile mi się zdaje, nie wskazał istotnego powodu ich podrożenia; wszystkie zaś zbyt wyłącznie przypisywały to podrożenie chciwości właścicieli domów.

Tam gdzie jak w Warszawie jest kilka tysięcy domów, tam dowolne podwyższenie cen mieszkań miejsca mieć nie może; gdyby bowiem wszyscy właściciele domów podnieśli komorne do tego stopnia żeby ogólny dochód z komornego, po potrąceniu z niego podatków i innych ciężarów, czynił więcéj jak 8 pct. teraźniejszéj wartości domów, spowodowałoby to szybkie przybywanie nowych domów, bo kapitał znajdzie się zawsze na robienie korzystnych interesów.

Tym sposobem za dwa lat najdaléj, właściciele domów mając wiele lokalów niezajętych, musieliby obniżyć je do dawnych cen, przekładając poprzestać na mniejszem komornem, jak trzymać puste lokale.

Że jednak podrożenie mieszkań nie wywarło takiego wpływu i nie widzimy pustkami stojących lokalów, musi to być nie skutek jakiejś koalicyi właścicieli domów żądających za lokale takiego komornego, któreby im dawało po kilkanaście procentu od rzeczywistéj wartości domów, lecz inny jakiś powód, którego właśnie szukaćby potrzeba.

Zastanawiając się bliżéj nad tym przedmiotem, widzimy że ci, którzy nowe domy wznoszą, czy w środku miasta, czy na odleglejszych ulicach, mają zaledwie 8, a czasem nawet 7 tylko procentu od swego kapitału pomimo, że domy te niepodlegają jeszcze opłacie podatków, a właściciele ustanawiają w nich komorne wcale nie niższe od tego jakiego wymagają właściciele dawniéj wzniesionych domów, jest to więc podług mnie najlepszy dowód, że niejakaś mniemana koalicya lub chciwość właścicieli domów spowodowała takie podrożenie mieszkań w Warszawie.

Trudno bowiem wymagać, aby właściciele dawnych domów, dla tego, że je kiedyś postawili lub nabyli za połowę téj sumy jaką im dziś za domy ofiarują, poprzestawali na dawnym dochodzie; stanowią go oni podług dzisiejszéj wartości domu i tego im za złe bynajmniéj brać nie można.

Jeżeli dom kosztował kogo przed 25 laty 100,000 złp. i czynił wówczas 6000 złp. a dziś ma z niego 9000 złp. czystego dochodu, zdaje się że to bardzo dosyć i że gdyby podwyższał ten dochód do 12,000 złp. byłoby to zdzierstwo; lecz zważmy, że za ten dom dają mu teraz 200,000 złp.; że sprzedawszy go mógłby umieścić tę sumę na hipotece innego domu lub dóbr ziemskich, że już niemówię o żadnych spekulacyach — i mieć 12,000 złp. lub więcéj nawet, czystego i spokojnego zupełnie dochodu, dla czego mu mieć za złe że w miejsce sprzedawania domu i szukania może innego, pozostaje przy dawnym i podnosi komorne do 12,000 złp. Zwróćmy daléj uwagę czyli właściciel ten chcąc żyć tak samo jak żył przed 25 laty za 6000 złp. może dziś żyć za tę sumę.

Ktokolwiek pamięta dobrze ceny życia w r. 1833 i dzisiaj ten przyzna, że chociażby właściciel ten nie hołdował wcale modzie zbytków, zajmował (nie w swoim domu) ten sam lokal co przed 25 laty, nie robił żadnéj różnicy

w ubiorze, żywności, przyjmowaniu gości, edukacyi dzieci, jednem słowem skalkulował do joty sposób życia z roku 1833 zaledwie utrzyma się dziś za 10,000 złp. tak, jak w roku 1833 żył za 6000 złp.

Po takiem bezstronnem zastanowieniu się ochłoniemy może w naszym gniewie na właścicieli domów i z zimniejszą krwią będziemy mogli rozebrać tak powody podrożenia mieszkań w Warszawie jako też środki zaradzenia temu złemu.

O ile mi się zdaje dwoma głównemi powodami podrożenia mieszkań w Warszawie są:

1) Wysoka cena materyałów budowlanych, zkąd płynie ciągłe podnoszenie się ceny domów już stojących, a ztąd i mieszkań, które muszą przynosić procent odpowiedni dzisiejszéj wartości domów.

2) Wysoka stopa procentowa, którą opłacając właściciele domów obdłużonych, pokrywają ten wydatek ustanowionem odpowiednio komornem.

Zastanówmy się pokrótce nad każdym z tych punktów:

Co do 1go. Zniżenie ceny materyałów budowlanych jest to przedmiot, który tylko przez ożywienie przemysłu i handlu, a mianowicie przez założenie odpowiednim kapitałem, czy pojedynczych osób, czy akcyonaryuszów, kilku wielkich cegielni i kilku wielkich magazynów drzewa budowlanego może się dać osiągnąć.

Co do 2go. Nie zawiśle wszakże od ceny materyałów budowlanych, co wyłącznie prywatnym zabiegom musi być pozostawione, wysoka stopa procentowa od długów domy obciążających jest także ważnym powodem wysokich cen mieszkań w Warszawie.

Otóż zniżenie téj stopy procentowéj tylko przez zawiązanie towarzystwa kredytowego miejskiego dałoby się osiągnąć.

Gdyby bowiem zawiązało się towarzystwo kredytowe miejskie i udzieliło pożyczki do połowy umiarkowanie obliczonéj wartości domów, co zapewne około 75,000,000 złp. wynosiłoby, kapitał taki od którego właściciele domów po większéj części długami obciążonych, opłacają przecięciowo 7 proc., płaciliby odtąd $6\frac{3}{4}$, to jest $4\frac{1}{2}$ na procent, 2 na umorzenie kapitału, a $\frac{1}{4}$ na administracyę i fundusz zapasowy, a po latach 28miu wyszliby zapewnie z długu.

Zawiązane z wybranych z pomiędzy stowarzyszonych dyrekcye szczegółowe na każde dwa cyrkuły, dyrekcya główna przy magistracie pod przewodnictwem prezydenta, a komitet przy komisyi rządowéj spraw wewnętrznych i duchownych do któréj należy opieka nad miastami, i gdzie jest ogólna rada budownicza, dałyby dostateczną rękojmię zupełnego bezpieczeństwa tych listów zastawnych, gdyż sami właściciele domów byliby interesowani utrzymać jak najwyższy ich kurs, biorąc bowiem te listy na swoje nieruchomości długami obciążone, musieliby tak jak w towarzystwie kredytowem ziemskiem dopłacać różnicę kursu listów zastawnych od nominalnéj wartości, a nadto w razie gdyby udzielone pożyczki przewyższały wartość niektórych nieruchomości, sami stowarzyszeni na temby tracili, bo jako solidarnie poręczający musieliby w razie sprzedania nieruchomości obciążonych nadmiernie długiem towarzystwa kredytowego miejskiego, i spadnięcia z nich części kapitału, uiścić w następnem półroczu dodatkową opłatę na pokrycie tego niedoboru.

Wiem, że ci nawet którzy po przeczytaniu kilku powyższych uwag ochłonęli cokolwiek w swojéj zapalczywości przeciwko właścicielom domów utrzymywać wszakże będą, że otwarcie kredytu za umiarkowanym procentem właścicielom domów nie wpłynie na obniżenie ceny lokalów; albowiem właściciele domów cały zysk wynikły z opłacenia od ciążącego ich długu $4\frac{3}{4}$ proc. zamiast 6 lub 7 proc. obrócą na wyłączną swoją korzyść. Ja innego spodziewam się rezultatu i jestem pewny, nie w nadziei jakiéjś filantropii właścicieli domów, lub braku chęci ciągnienia większych dochodów, lecz z powodów, które zaraz przytoczę, że udzielenie pożyczki towarzystwa kredytowego miejskiego wpłynie korzystnie na zniżenie nieco komornego w Warszawie.

Większa część sumy złp. 75,000,000, mającéj się udzielić na nieruchomości miejskie prywatne, przejdzie w ręce wierzycieli hipotecznych. Niektórzy z nich poprzestając na umiarkowanym procencie $4\frac{1}{2}$ zatrzymują listy zastawne, znajdą się wszakże i tacy, którzy szukać będą korzystniejszego umieszczenia swoich sum i niektórzy z nich zwrócą swoje kapitały do budowania nowych domów; wielu także z właścicieli domów nieobdłużonych, którzy zatem sami podniosą przyznane na ich domy pożyczki z towarzystwa kredytowego miejskiego, obrócą je w domach parterowych i jednopiętrowych, na podniesienie ich do dwóch pięter, a w domach gdzie są obszerne podwórza na budowanie opcyn.

Towarzystwo kredytowe do miasta zastósowane będzie miało jeszcze jednę dogodność, wyłącznie tylko w towarzystwie kredytowem miejskim osiągnąć się dającą.

Wiadomo że do przystępowania do towarzystwa kredytowego ziemskiego pozostawiony jest kilkoletni termin; otóż zasada rozciągnięta do miasta zachęci do stawiania domów: bo kiedy dziś pożyczki udzielane z funduszu budowlanego są ograniczone i widocznie niedostateczne, skoro już na lat kilka naprzód są rozdysponowane, towarzystwo kredytowe miejskie udzielać je będzie bez żadnego ograniczenia, to jest w miarę zgłaszania się nowo domy wznoszących, a nawet dla dogodności stowarzyszonych może być w miarę wznoszenia się domu w dwóch lub trzech ratach wypłaconą.

Obok tego przez udzielenie pożyczki z towarzystwa kredytowego miejskiego spłaconym zostanie fundusz budowlany miasta Warszawy, kilka milionów złotych pol. wynoszący; ponieważ zaś w przyszłości fundusz budowlany zastąpiony zostanie pożyczką z towarzystwa kredytowego miejskiego na każdy nowo wznoszący się dom udzielać się mogącą, dotychczasowy fundusz budowlany mogłyby zatem posłużyć na spłacenie w części długów kasę miejską obciążających, a podnosząc przez to czysty roczny dochód miasta, dozwoli jeżeli nie zmniejszyć podatki miejskie, to przynajmniéj pozostawić ją w możności zaspakajania często przytrafiających się w większych miastach nadbudżetowych wydatków, bez uciekania się do nowych pożyczek, co wywołuje znowu potrzebę podnoszenia podatków miejskich, a to znowu jak powszechnie wiadomo, jest zawsze pretextem dla właścicieli domów do podwyższenia komornego w taki sposób, że nowo ustanowiony podatek lokatorowie kilkakrotnie pomnożony właścicielom składają.

Niejeden zapewne utrzymywać będzie, że jakkolwiek zawiązanie towarzystwa kredytowego miejskiego rokuje niezaprzeczenie wzniesienie nowych domów w Warszawie, gdy jednak i teraz pomimo wznoszenia się corocznie znacznéj ich ilości cena lokali nie tylko nie spada, lecz przeciwnie jeszcze się podnosi (czego i na ten święty Jan znowu doznaliśmy) obawiać się należy, aby i po zawiązaniu towarzystwa kredytowego miejskiego przybywanie nowych domów nie pozostało bez wpływu na cenę lokalów.

Aby usunąć tę obawę, dosyć będzie przytoczyć, że jeżeli dotąd przy ograniczonych bardzo pożyczkach budowlanych znaczna dosyć przybywała ilość domów, po zawiązaniu towarzystwa kredytowego miejskiego, liczba domów corocznie przybywających będzie daleko znaczniejszą; że daléj spodziewane na większą skalę wznoszenie domów w Warszawie spowoduje zapewne założenie kilku wielkich cegielni, a tem samem wpłynie na obniżenie ceny tego materyału budowlanego.

Zresztą nie utrzymuję ja wcale, iż zaprowadzenie towarzystwa kredytowego miejskiego spowoduje powrócenie do dawnych cen komornego w Warszawie; lecz mam niepłonną nadzieję, że towarzystwo kredytowe miejskie postawi skuteczną zaporę dalszemu podnoszeniu się ceny mieszkań w Warszawie (jakkolwiek bowiem dzisiejsze ceny są bardzo wysokie, nic nam nie zaręcza, że się jeszcze nie podniosą, a nawet znaczne podniesienie w mieście Warszawie ukazem z d 15. Czerwca r. b. podatku podymnego od d. 1. Stycznia 1859 r. będzie zapewne nowym hasłem dla gospodarzy do podniesienia od przyszłego ś. Jana o jakie 10 proc. komornego) i spowoduje przybycie znacznéj ilości domów, co w połączeniu z opłacaniem niższego procentu od długów domy ciążących, doprowadzi do tak mocno pożądanego obniżenia o jakie kilkanaście procent ceny lokalów w Warszawie.

Zdaje mi się, że korzystniejszych rezultatów, a mianowicie porównania do cen dawnych spodziewać się nie możemy, chociaż najmocniéjbym pragnął, aby kto inny podał skuteczniejszy pod tym względem środek.

Lecz niestety zdaje mi się, że nikt takiego środka nie wynajdzie, chyba że zaprojektuje zniesienie lub znaczne zniżenie podatków miejskich, czego ani wymagać ani spodziewać się nie można, a jakkolwiek podatki te, a szczególnie kwaterunek jest bardzo wygórowany, przyznać wszakże potrzeba, że podatki te od lat dwudziestu kilku bardzo małemu podwyższeniu uległy, że zatem podrożenie mieszkań nie jest wcale wpływem podniesienia podatków.

Zawsze jednak bliższy rozbiór tego przedmiotu przez pisma publiczne jest bardzo pożądany, chociażby bowiem udowodnionem zostało, że powrócenia do dawnych cen lokalów spodziewać się nie można i że zniżenie stopy procentowéj doprowadzi tylko do małego obniżenia ceny mieszkań w Warszawie, obudzi to zawsze chęć do budowania domów, co właśnie spowoduje obniżenie nieco ceny mieszkań, gdy tymczasem artykuły przypisujące podnoszenie się ceny mieszkań w Warszawie jakiéjś koalicyi, lub chciwości właścicieli domów nie wywierają żadnego wpływu na zniżenie ceny mieszkań, a nawet tamują ich zniżenie, ci bowiem, którzy zachęceni wysoką ceną komornego zwróciliby się do budowania domów, i tym sposobem wpłynęliby na zniżenie ceny lokalów, ciągle straszeni, że lokale utrzymują się tylko w tak wysokiéj cenie skutkiem chciwości właścicieli domów, wstrzymują się od stawiania domów; gdyby bowiem komorne spaść miało za lat kilka do dawnéj wysokości, to ci, którzyby przy wysokich cenach materyałów budowlanych domy wznosili na niepowetowane straty narażeniby byli.

Cz.

Francya.

Paryż, 21. Sierpnia. — Pisma francuskie ogłaszają okólnik ministra spraw wewnętrznych pana Delangle, w kwestyi zamienienia dóbr szpitalnych w obligi państwa. Wiadomo, że były minister jenerał Espinasse domagał się na swem rozporządzeniu natychmiastowego wykonania tego pomysłu. Pana Delange uchwały nie są tak stanowcze, zostawiają ponajwiększéj części do woli władz departamentowych i komitetów administracyjnych, aby wedle potrzeby i stosunków miejscowych działały na dobro funduszów szpitalnych. Okólnik ten zamierza raczéj uchronić rząd od zarzutów samolubnych, niż usprawiedliwić środek jenerała Espinassa, oświadczając, iż rząd nigdy nie miał myśli, wyciągać ręce do dóbr szpitalnych albo obudzać podejrzenie przeciw komitetom administracyjnym.

— Z Anglii odbieramy interesowny list następującéj treści: Z wszystkich stron w Alderney, Guernsey i Jersey uzbrajają się, i roboty fortyfikacyjne są bardzo wielkie. Lordowie admiralicyi są w téj chwili w Alderney i naglą robotników do prędkości. W Guernsey zamiast 32 funtowych, ustawiają 68 funtowe działa; krótko mówiąc, odpowiadają Cherbourgowi przez przyjacielskie powitanie, jakby przez środki ostrożności.

— Victor Hugo buduje dom w jednem z najpiękniejszych miejsc w Guerusey, który zakrawa na świetny pałac. Cierpiący stan zdrowia nie pozwala mu od niejakiego czasu oddawać się wyłącznie pracy.

— Constitutionnel zawiera dziś artykuł z podpisem pana Renée o Księstwach Naddunajskich, w którym rzuca nieco światła na układ, podpisany przez pełnomocników w téj sprawie dnia 19. Sierpnia. »Zasada unii, jak ją Francya pojmowała, mówi to pismo, nie przyszła do skutku. To można było przewidzieć wiedząc, że większość mocarstw oświadczyła się przeciw temu. Jeżeli więc rząd cesarza nie dopiął tego, coby było najlepszą podstawą nowego położenia sprawy w Księstwach, zdaje się przecie, że to co się stało, toruje drogę do téj unii i urzeczywistnia ją w wielu punktach. Oba Księstwa, jeżeli się nie mylim, otrzymają te same instytucye. Równość w obec prawa, równość podatków, osobista wolność, uszanowanie własności, zniesienie przywilejów kast i przypuszczenie wszystkich do posad rządowych, są w obu prowincych zabezpieczone. Rodzaj nieustającéj i wspólnéj rady państwa z znacznemi atrybucyami mianowicie co do przysposobienia praw zagwarantowano. Członkowie téj rady będą mianowani w sposób kombinacyjny przez hospodarów i zgromadzenia obu krajów. Wysoki trybunał i sąd kasacyjny, którego członkowie nie mogą być rugowani, ma być wspólną obu krajom instytucyą. Co się tyczy zjazdów wyborczych, każda prowincya otrzyma właściwy sobie. Wybór ich nie dzieje się wedle prawa ogólnego głosowania, ale wedle census z góry oznaczonego Te zgromadzenia otrzymają wielki w państwie wpływ. Wielka Porta nada hospodarom inwestyturę. Żaden dekret hospodara nie ma znaczenia, jeżeli nie jest podpisany przez ministra. — Konwencya z 19. Sierpnia uświęca zasady z r. 1789. Księstwa, kończy to pismo, zdołają niewąt-

pliwie ocenić, co mocarstwa dla nich uczyniły, i odpowiedzą godnie zaufaniu Europy.

— Co do kwestyi żeglugi na Dunaju potwierdza się, że konferencya jednomyślnie prawie oświadczyła się przeciw układowi żeglugi na Dunaju, uznano bowiem, że układ ten w dzisiejszym składzie nie może być wykonanym. Można przeto przyjąć, że odroczone będzie jego wprowadzenie w życie, dopóki nie będzie w téj myśli zmodyfikowanym, odpowiednio zasadzie wolności żeglugi, którą układ wiedeński ogłasza, a paryski utwierdza. Posiedzenia konferencyi można uważać za zamknięte. P. Kisselew opuszcza jutro Paryż. Konferencya prawie trzy miesiące zajmowała się kwestyą Księstw Naddunajskich. Pierwsze posiedzenie było 22. Maja a ostatnie 19. Sierpnia.

Austrya.

Z powodu ogłoszenia świeżo budżetu monarchii austryackiéj z r. 1857, czyniła La Patrie zarzuty, na które jéj urzędowa Gazeta Wiedeńska dziś odpowiada, przytaczając zarazem słowa przez La Patrie wyrzeczone. Zagadnięcie i odpowiedź brzmią następnie w Gaz. Wiedeńskiéj:

»La Patrie w swoim przeglądzie politycznym mieści jeden ustęp, którego o ile się nam zdaje, pominąć nam niepodobna.

»»Urzędowa Gaz. Wiedeńska, mówi La Patrie, ogłasza wreszcie wykaz skarbowy z roku 1857; pomimo znacznego wzrostu dochodów i ubytku w wydatkach, pomimo zręczności z jaką cyfry zestawiono, przecież rząd zmuszonym się być widzi przyznać się do 42 milionów złr. niedoboru. Taki stan rzeczy nie jest bynajmniéj zadawalniającym, i o ile nam się zdaje, nieusprawiedliwia dostatecznie stanowiska, jakie Austrya zajmować się stara w kwestyach europejskich.««

Mieliżby redaktorowie La Patrie rzeczywiście w tym krótkim czasie jaki upłynął od ogłoszenia naszego wykazu finansowego na r. 1857, znaleść sposobność do ścisłego i sumiennego rozbioru tego olbrzymiego inwentarza jak to nasz budżet państwa słusznie nazwać można? Wątpimy, i owszem przekonani jesteśmy, że się rzecz ma przeciwnie. Posądzanie o zręczność z jaką cyfry w tym wykazie skarbowym zestawiono, jest jednem z tych dowolnych i kłamliwych przekręceń prawdy, jakich się nienapotka chyba między najnikczemniejszą częścią dziennikarstwa europejskiego. Nie mamy chęci ani słowa więcéj o tem powiedzieć, a szczególnie uniknąć pragniemy pokusy porównania wykazów finansowych austryackich z francuskiemi, jak również nie przypominamy owéj ciętéj krytyki, jaką przedstawienie budżetu i rezultata znalazły swojego czasu w łonie nawet ciała prawodawczego. Niechaj zresztą La Patrie znosi jak może zmartwienie i gniew, jakie jéj sprawia stanowisko rządu austryackiego. My zresztą nie liczymy na podziękowanie tego dziennika, byle czem go dziś zbywając i niezabieramy się do zburzenia złudnych widziadeł, nad któremi on codziennie pracuje.«

Turcya.

Konstantynopol, 14. Sierpnia. — Mówią, że jeżeli Francya nie odwoła pana Thouvenella, Anglia powierzy prowadzenie interesów poselskich w Konstantynopolu lordowi Stratford de Redcliffe ściągając do kraju lorda Bulvera.

Z Marsylii telegrafują pod d. 18. Sierpnia. Odbieramy wiadomości z Aleksandryi z dn. 11. m. b. Basza zaciągnął kordon zdrowia wzdłuż granicy rejencyi Trypolisu. I w Smyrnie chwycono się środków wyjątkowych. Syrya i Egipt wolne są od zarazy. Wedle listu z Konstantynopola z 11. m. b. schwytano tam indyjskich misyonarzy z dworu z Aadh, i indyjskich derwiszów, którzy mieli fanatyzm mohametański podżegać. Sułtan wrócił był ze swéj wycieczki. Starania zaciągnienia pożyczki spełzły na niczem.

Czarnogóra.

Oester. Ztg zamieszcza list z Albanii z 9. b. m. przedstawiający stan rzeczy obecnie na granicy dalmacko-albańskiéj. Pomijając tendencyjny wstęp do tego listu wyszły z redakcyi, gdzie takowa powiała, iż kiedy mocarstwa hamują Portę, książe Daniel wspierany pieniędzmi przez Rosyę, zapuszcza zagony swoje w kraje sułtana; że kiedy sułtan karze sprawców rzezi w Dżedda i wynagradza ofiary, Czarnogórcy bezkarnie dopuszczają się bezprawiów — pomijając to porównanie niestósowne między rzezią bezbronnych chrześcian w Dżedda a utarczkami sąsiadujących nieprzyjaciół, przytoczymy z tego listu niektóre szczegóły tyczące się wypadków, jakkolwiek nie przedstawionych zapewne z bezstronnością.

Porażka Czarnogórców 24. Lipca nad Moraczą, mówi pomieniony korespondent albański, wynikła ze sporów o granice i w skutku napadu górali na baszalik podgorycki, gdzie odparci zostali ze stratą przez mieszkańców i nieregularnych żołnierzy tureckich, a mianowicie gdzie ponieśli klęskę pod Beri, spowodowała ich 26. do zemsty. W dniu tym napadli na miasteczko Kolaszyni w Hercegowinie, zrabowali je i wycięli w pień tych mieszkańców, którzy się nie schronili. Z 2000 mieszkańców, padło ofiarą 500, po większéj części starców, kobiet i dzieci. Daniel i tym razem oświadczył, że to był czyn samowolny, bez jego rozkazu popełniony, i że pociągnął nawet do odpowiedzialności przywódzców napadu, to jest naczelników nahij Kuczy i Moraczy. Jednakowoż widoczny tu był zamiar rozpostarcia się Czarnogórców aż ku granicom Serbii; zamierzyli oni od dawna wciągnąć do swoich celów mieszkańców tego pasu ziemi i skłonić ich do powstania przeciw Turkom. Po wsiach namowy te znalazły po części przychylne ucho, ale miasteczko Kolaszyni pozostało głuchem. Celem Czarnogórców jest wszędzie wszczynać zatargi graniczne, rozpościerać swe zagony, aby gdy przyjdzie do regulacyi granic, komisya graniczna rozstrzygnęła na ich korzyść. Przeciw przypuszczeniu do téj komisyi Wukowicza delegowanego Czarnogóry, protestowały przez swych komisarzy Austrya i Turcya, ale gdy komisarze francuski i rosyjski obstawali za tem, a następnie neutralne początkowo w téj sprawie Anglia i Prusy, sama wreszcie nakoniec Turcya przystały, przeto Wukowicz należy do komisyi. Turcya podejmuje komisarzy przy objeździe granicy, daje im namioty, opatruje noclegi, zabezpiecza siłą zbrojną ich osoby. Ze strony Turcyi zasiada w komisyi Kemal effendi, z Austryi kapitan Jowanowicz, z Prus kapitan Stein, konsul francuski Hecquardt prezyduje. Książe Daniel miał otrzymać z Paryża podziękowanie za gościnne przyjęcie admirała Jurien de la Gravière, tudzież okazano mu zadowolenie z postępowania jego zgodnego z życzeniami rządu francuskiego i zapewniono roczne wsparcie w ilości 50,000 złr.

Kronika miejscowa.

Poznań, 25. Sierpnia. — Główna komenda korpusu 5. opuściła wczoraj Poznań i udała się na wielkie manewra zwane królewskiemi do Lignicy.

Leszno, 23. Sierpnia. — Od miesiąca rozwinął się niezmierny ruch na głównéj tutejszéj kolei żelaznéj i ubocznéj do Głogowy. Szczególniéj ogromne odchodzą pociągi towarowe, tak że wkrótce będzie potrzeba zaprowadzić regularne pociągi nadzwyczajne. Przybywające i odchodzące pociągi liczą bardzo często 160 osi, do których zakładają najmniéj dwie lokomotywy. Największy przewóz odbywa się zbożowy. Znaczne zapasy zboża przechodziły od Poznania, pozostawały częścią tutaj, częścią przechodziły do Głogowy, a mianowicie do parowego młyna w Beuthen. Tutejsi kupcy pozawięzywali znaczne układy na pszenicę w okolicy i w samym Gdańsku. Pierwsze przesyłki w tych dniach nadejdą. Oprócz towarów przewożą pociągami wiele podróżnych.

— Wspominaliśmy po razy kilka o projekcie wybudowania kolei żelaznéj z Leszna do Kalisza, celem połączenia kolei poznańsko-leszczyńskiéj z koleją warszawsko-krakowską, od projektu tego teraz odstąpiono, ponieważ towarzystwo, które chciało się utworzyć w celu budowania téj kolei otrzymało odmowną odpowiedź od ministerstwa handlu z uwagą, iż o téj kolei będzie można myślеć, gdy kolej z Łowicza na Toruń do Bydgoszczy bliższą będzie ukończenia. Oprócz tego poczytuje minister Warszawę nie za główny cel, do którego ma być skierowana nowa kolej, ale właściwie Moskwa, aby przez środek ogromnéj Rosyi prowadziła na Warszawę i środkowe Niemcy kolej. Byłaby to więc jedna z największych śródlądowych kolei, idących do Renu i daléj. Tymczasem o połączeniu tak rychłem Moskwy z Warszawą nie masz mowy, a za to projekt dalszego prowadzenia kolei na zachód przez Muskau, Spremberg i Torgawę do Halli obiecuje wcześniejsze korzyści i powinien być rychléj do skutku doprowadzony. Linia ta ma przed zaprojektowanym kierunkiem do Lipska i Drezna tę korzyść, iż nie schodzi w pomienionym kierunku z teritorium pruskiego i nie naraża na trudne układy z rządem saskim, a w razie nieodbitéj potrzeby, może przez uboczną kolej trzechmilową połączyć się z Lipskiem. — O zaprowadzeniu w naszem mieście oświetlenia gazem, na dobre myślą. Już zakupił dyrektor szląskiego towarzystwa oświetlenia gazem pan Naumann z Wrocławia grunt przed bramą kościańską niedaleko kolei na zakłady gazowe, a magistrat tutejszy naznaczył czterotygodniowy termin pod dniem 2. b. m., w czasie którego mogą interesenci przeciw temu przedsięwzięciu wystąpić ze swojemi protestacyami, jeżeli zdołają je uzasadnić. Po upływie tych czterech tygodni weźmie się towarzystwo szląskie do budowy zakładów gazowych i w przeciągu roku przyszłego je ukończy.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 24. Sierpnia 1858.

Żyto (węcpel po 25 szefli) po znacznie spadających cenach odbyt znajdowało, w końcu nieco pomyślniéj ustaliły się ceny; na Sierpień 42 pien., na Wrzesień Październik $42\frac{1}{4}$—42—$41\frac{3}{4}$—$\frac{1}{2}$—42 pł., $41\frac{3}{4}$ pien., na Październik Listopad $43\frac{2}{3}$—$\frac{1}{2}$—$\frac{1}{6}$—43 pł. i pien., na Listopad Grudzień $43\frac{3}{4}$ pł., $\frac{1}{2}$ pien.

Okowita (beczka po 9600 $\frac{0}{0}$ Trallesa) mały odbyt po zniżonych cenach; na miejscu (bez beczki) 16—$\frac{1}{2}$ (z beczką) na Sierpień $15\frac{5}{6}$ list., na Wrzesień $16\frac{1}{4}$—16—$15\frac{11}{12}$—$\frac{5}{6}$ pł. i pien., na Październik $16\frac{1}{6}$ pł., na Październik Listopad $16\frac{1}{2}$—$\frac{1}{4}$ pł.

Wiadomosci handlowe.

Berlin, 24. Sierpnia.

Żyto 44—$44\frac{1}{4}$ tal., na Sierpień i Sierpień Wrzesień 45—$44\frac{1}{4}$—$\frac{3}{4}$ tal., na Wrzesień Październik $45\frac{1}{2}$—45—$45\frac{1}{4}$ tal., na Październik Listopad $46\frac{1}{4}$—$43\frac{3}{4}$ do $46\frac{1}{4}$ tal., na Listopad Grudzień 47—$46\frac{3}{4}$ tal., na Kwiecień Maj $49\frac{1}{2}$—49 tal.

Olej rzepiowy $15\frac{1}{8}$ tal., na Sierpień i Sierpień Wrzesień $15\frac{1}{6}$ tal., na Wrzesień Październik $15\frac{1}{12}$—15—$15\frac{1}{8}$ tal., na Październik Listopad $15\frac{1}{4}$—$\frac{1}{3}$ tal., na Listopad Grudzień $15\frac{1}{3}$—$\frac{1}{2}$ tal.

Okowita bez beczki $19\frac{3}{4}$—$\frac{1}{2}$ tal., na Sierpień i Sierpień Wrzesień $19\frac{3}{8}$—$\frac{1}{6}$ do $\frac{1}{4}$ tal., na Wrzesień Październik $19\frac{1}{4}$—$\frac{1}{8}$—$\frac{1}{4}$ tal., na Październik Listopad $19\frac{1}{2}$ tal., na Listopad Grudzień $19\frac{1}{2}$ tal., na Kwiecień Maj $20\frac{1}{2}$ tal.

Szczecin, 24. Sierpnia.

Pszenica na Wrzesień Październik $71\frac{1}{2}$ tal., na Październik Listopad $72\frac{1}{2}$ tal., na wiosnę 75—76 tal.

Żyto na Sierpień 42 tal., na na Wrzesień Październik $43\frac{1}{2}$ tal., na Październik Listopad 44 tal., na wiosnę $47\frac{1}{2}$—48 tal.

Olej rzepiowy $15\frac{1}{12}$ tal., na Wrzesień Październik $15\frac{1}{12}$ tal.

Okowita $18\frac{1}{2}$ proc., na Sierpień $18\frac{5}{8}$ proc., na Wrzesień Październik $17\frac{5}{8}$ proc., na wiosnę $17\frac{5}{8}$ proc.

Przybyli do Poznania 25. Sierpnia.

BAZAR: Bronikowski z Warszawy, Kaniewski z Gniezna, Swinarski z Kargowa, Rogaliński z Ostrobudek, Rekowski z Gorazdowa, Radońska z Krześlic.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Köhn i Meinike z Szczecina, Jay z Lyonu, Schulze z Berlina, Neugebauer z Kargowy, Nawrocki z Jarocina, Bellachini z Leszna.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Strahl z Kolonii, Hultschiner z Berlina, Dirsch z Szczecina, Stinner z Kwidzyny. Nitschke z Międzyrzecza, Päbsch z Obornik.

HOTEL DU NORD: Zawadzki z Sukow, Chłapowski z Czerwonéjwsi, Demel z Młodaska, Szmitt z Grylewa.

OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI: Opitz z Łowencic, Engel z Uckermark, Rychłowski z Zimnejwody, Ziemliński z Sarnowa, Hecht z Nietążkowa.

POD CZARNYM ORŁEM: Zawadzka i Habel z Gniezna, Bellach z Buku.

HOTEL PARYZKI: Ulatowski z Morakowa.

HOTEL BUDWIGA: Palland z Gdańska, Gornemann z Briesenwald, Weinhold z Dąbrówki, Werner z Krotoszyna, Kraft z Nowegomiasta, Wolff i Fischer z Kempna, Keiler z Inowrocławia, Casriel z Śremu.

POD KORONĄ: Keller, Baumgart i Nerni z Choszcza, Marowski z Gniezna, Stargard z Skwierzyny n. W.

EICHENER BORN: Galle z Zehdenick, Pariser z Gniezna, Gottgetreu z Czarnkowa. Pincus z Zaniemyśla, Rzeczewski z Kłodawy, Bosek z Szląska, Lewinowa, Poznańska i Krzak z Dobrzycy.

POD ŁABĘDZIEM: Zuckermann z Rawicza, Grünberg z Strzałkowa.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Krupińska z Warszawy, Zagórze 7.

Dnia 24. Sierpnia zakończył swe życie doczesne Władysław Jasieński, przeżywszy lat 26.

Exportacya odbędzie się w Czwartek z Michalczy do Sławna, nabożeństwo żałobne i pogrzeb następny dzień w Sławnie, o czém donoszą w smutku pogrążeni matka i brat.

DOBROWOLNA SPRZEDAŻ.

Nieruchomość tutaj na Śródce pod liczbą 40. położona, sądownie na 3663 Tal. 21 Sgr. 10 Fen. oszacowana, do pozostałości piekarzów Samuela Ehrenfrieda i Teofili z Grieblerów małżonków Wismachów należąca, z doliczonemi do téjże pieniędzmi z kassy ogniowéj w ilości 316 Tal., które na placu do pobudowania do powyższéj nieruchomości należącego ciążą, i które z dotyczącéj się kassy ogniowéj po pobudowaniu tego placu, na 3979 Tal. 21 Sgr. 10 Fen. oszacowanego, wypłacone być mają, ma być celem podziału w drodze dobrowolnéj subhastacyi najwięcéj dającemu sprzedana.

Do tego wyznaczony został termin na dzień 22. Września r. b. z rana o godz. 10. przed naszym deputowanym, Radzcą Sądu powiatowego Fest w lokalu naszym sądowym, na który chęć kupienia mających niniejszém zapraszamy.

Warunki kupna mogą być w Registraturze naszéj przejrzane.

Poznań, dnia 28. Lipca 1858.

Królewski Sąd powiatowy. Wydział. II.

OTWORZENIE KONKURSU.

Królewski Sąd powiatowy w Poznaniu, wydział pierwszy.

Poznań, dnia 20. Sierpnia 1858. przed południem o godzinie 11téj.

Nad majątkiem niezamężnéj Rózalii Waldstein kupcowéj strojów w Poznaniu, otworzony został konkurs kupiecki i dzień wstrzymania zapłaty ustanowiono na dzień 19. Sierpnia r. b.

Tymczasowym administratorem massy ustanowiony został komissarz aukcyjny Lipschitz w Poznaniu.

Wierzyciele dłużniczki wspólnéj wzywają się, aby w terminie na dzień 4. Września r. b. przed południem o godzinie 11téj przed komissarzem Ur. Mützell, Sędzią powiatowym w izbie naszéj instrukcyjnéj wyznaczonym, swe oświadczenia i propozycye względem zatrzymania tegoż administratora, lub ustanowienia innego tymczasowego administratora oddali.

Wszystkim, którzy od dłużycielki wspólnéj cokolwiek w pieniędzach, papierach lub innych rzeczach w posiadaniu lub schowaniu mają, lub którzy jéj cokolwiek są dłużni, rozkazujemy, aby nic jéj nie wydali lub zapłacili, owszem o posiadaniu przedmiotów do dnia 13. Września r. b. łącznie sądowi albo administratorowi massy doniesienie uczynili i wszystko z zastrzeżeniem swoich jakowych praw, tamdotąd do massy konkursowéj oddali. Dzierzyciele i inni z nimi równo uprawnieni wierzyciele dłużycielki wspólnéj o rzeczach zastawionych w ich posiadaniu się znajdujących, tylko doniesienie uczynić są obowiązani.

Zarazem wzywamy wszystkich tych, którzy do massy pretensye jako wierzyciele konkursowi rościć chcą, aby swoje pretensye, bądź, czy takowe już są wyskarzone lub nie, z prawem pierwszeństwa, którego się domagają, aż do dnia 27. Września r. b. łącznie u nas piśmiennie lub do protokułu zameldowali i następnie do dochodzenia wszystkich w czasie wspomnionym zameldowanych należytości, również podług okoliczności celem ustanowienia definitywnych osób zarządowych w terminie na dzień 18. Października r. b. przed komissarzem Ur. Mützell Sędzią powiatowym w izbie instrukcyjnéj wyznaczonym, stanęli.

Kto swoje zameldowanie na piśmie złoży, powinien kopią onegoż i jego anneksów dołączyć.

Każdy wierzyciel, który nie w naszym obwodzie urzędowym ma swoje pomieszkanie. winien przy zameldowaniu swéj należytości pełnomocnika tu zamieszkałego, lub do praktyki u nas upoważnionego obcego ustanowić i do akt donieść. Tym, którzy znajomości tu nie mają, proponujemy jako rzeczników obrońcę prawa Engelhardt i radzcy sprawiedliwości Doenniges, Guderiana i Tschuschke.

Dyrekcya zaprasza uprzejmie Szanownych Członków Koła Towarzyskiego na Walne Zgromadzenie, odbyć się mające w lokalu Koła dnia 25. Sierpnia r. b.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 24 Sierpnia 1858	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{1}{4}$
dito	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{3}{8}$
dito z roku 1856. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{3}{8}$
dito z roku 1853. . . .	4	—	$95\frac{1}{2}$
dito z roku 1854. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	—
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	85
dito premiów handlu morskiego . .	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$83\frac{1}{4}$
dito miasta Berlina	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{1}{4}$
dito dito	$3\frac{1}{2}$	$83\frac{1}{2}$	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$85\frac{1}{4}$
dito Prus Wschodnich. .	$3\frac{1}{2}$	—	83
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	—	$85\frac{1}{4}$
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	$99\frac{1}{4}$
dito W. X. Pozn. (nowe) .	$3\frac{1}{2}$	—	$87\frac{1}{2}$
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	$86\frac{3}{4}$
dito Prus zachodnich. . .	$3\frac{1}{2}$	—	$82\frac{1}{4}$
Bilety rentowe Poznańskie	4	93	—
Louisdory	—	—	$109\frac{1}{8}$
Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk	$3\frac{1}{2}$	—	$90\frac{1}{2}$

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.

Dnia 25 Sierpnia 1858 r.	od tal.	od śgr.	od fn.	do tal.	do śgr.	do fn.
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	3	5	—	3	12	6
Pszenicy sredniéj.	2	15	—	2	25	—
Pszenicy ordynaryjnéj	1	25	—	2	—	—
Żyta przedniego, szefel	1	22	6	1	25	—
Żyta lżejszego.	1	20	—	1	21	3
Jeczmienia dużego, szefel	1	20	—	1	22	6
Jeczmienia małego	1	10	—	1	17	6
Owsa, szefel	—	28	—	1	2	—
Grochu do gotowania, szefel . . .	—	—	—	—	—	—
Groch na pastwę	—	—	—	—	—	—
Rzep latowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy	4	2	6	4	4	—
Ziemniaków, szefel		17	6	—	20	—
Masła, garniec	2	10	—	2	20	—
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 100 funt. w. Z. c.	—	—	—	—	—	—
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80% Tral.						
dnia 24. Sierpnia.	16	—	—	16	15	—
dnia 25. »	15	22	6	16	7	6